

Przyszłość Maurizio Sarriego pozostaje niewiadomą. Część angielskich mediów twierdzi, że Toskańczyk zostanie zwolniony z Chelsea po finale Ligi Europy z Arsenalem, niezależnie od rozstrzygnięcia. We Włoszech z kolei plotkuje się na temat zainteresowania trenerem ze strony Romy, a ostatnio także Juventusu.

Na konferencji prasowej, na tydzień przed spotkaniem z Arsenalem, Sarri mówił o swojej przyszłości: *"Mam jeszcze dwa lata kontraktu, nie miałem kontaktów z innymi klubami. Muszę porozmawiać z Chelsea po finale, muszę wiedzieć czy są ze mnie zadowoleni"*.

Na pytanie odnośnie powrotu do Włoch odpowiada: *"Jak wiecie uwielbiam Premier League, to najważniejsze rozgrywki na świecie, dale teraz musimy myśleć wyłącznie o finale Ligi Europy. Byłbym bardzo szczęśliwy pozostając tutaj, w Chelsea, ale musimy z pewnością omówić sytuację. To normalne, że po zakończeniu każdego sezonu rozmawia się z klubem, tak dzieje się w każdym klubie"*.

Autor: abruzzo